




Monika Saczyńska-Vercamer

 <https://orcid.org/0000-0003-1316-6846>

Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie;
Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie

Supliki z diecezji przemyskiej do Penitencjarii Apostolskiej z XV wieku na tle porównawczym

Supliki przesyłane do Stolicy Apostolskiej są jednym ze źródeł do poznania funkcjonowania prawa kościelnego oraz organizacji kościelnej na danym terenie, stosunku miejscowej społeczności do norm chrześcijańskich, czasem różnych szczegółów z życia codziennego. W większości są to źródła dość stereotypowe, poddające się analizie jedynie w szerszym kontekście. Z diecezji przemyskiej z XV wieku znamy jedynie ok. trzydziestu suplik. To – jak zobaczymy – mało w porównaniu z diecezjami sąsiedniej metropolii gnieźnieńskiej (a tym bardziej w skali europejskiej), ale jednocześnie dużo w porównaniu z innymi diecezjami metropolii lwowskiej. Już ten fakt zwraca uwagę na supliki z diecezji przemyskiej i skłania do bliższego przyjrzenia się poszczególnym sprawom. Analiza tych przypadków nie będzie możliwa bez odniesienia do sytuacji z innych diecezji oraz bez spojrzenia na stosunki wyznaniowe i organizację kościelną na obszarze diecezji przemyskiej. Supliki do Penitencjarii Apostolskiej z tejże diecezji nie są jedynymi suplikami, jakie napłynęły stamtąd do Rzymu w XV wieku, a tym bardziej nie są to wszystkie sprawy z owej diecezji, które w Stolicy Świętej były procedowane i załatwiane. Celem jednak niniejszego studium nie jest omówienie całości kontaktów mieszkańców diecezji przemyskiej z Rzymem, ale skupienie się na kontaktach z jednym urzędem papieskim, powołanym do specjalnych celów¹.

¹ Dodać trzeba, że część spraw procedowanych w Penitencjarii była również załatwiana przez Kancelarię Apostolską. Zob. P. Zutshi, *Inextricabilis curie labyrinthus. The Presentation*

Penitencjaria Apostolska zajmowała się obsługą papieskich rezerwatów, czyli spraw zastrzeżonych do decyzji papieża. Na temat tego urzędu, jego początków, kompetencji, organizacji i funkcjonowania istnieje spora literatura obca². Od pewnego czasu Penitencjaria stała się również przedmiotem zainteresowania historyków polskich³. W tym miejscu ograniczę się jedynie do wskazania kilku istotnych dla dalszej analizy kwestii.

Urząd ten mógł udzielać czterech rodzajów łask: absolucji, dyspens, licencji oraz pism deklaratoryjnych⁴. Absolucje udzielane były w sytuacjach, gdy zostało złamane prawo kanoniczne. Przestępstwa zarezerwowane papieżowi zwykle pociągały za sobą karę ekskomuniki, a w większości wypadków ekskomuniki *ipso facto* lub *latae sententiae*⁵. Dyspensy zezwalały na podję-

of Petitions to the Pope in the Chancery and the Penitentiary during the Fourteenth and First Half of the Fifteenth Century, in: *Päpste, Pilger, Pönitentiarie. Festschrift für Ludwig Schmugge zum 65. Geburtstag*, hrsg. von A. Meyer, C. Rendtel, M. Wittmer-Butsch, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2004, s. 395–410.

² Ciągłe podstawową pracą jest: E. Göller, *Die päpstliche Pönitentiarie von ihrem Ursprung bis zu ihrer Umgestaltung unter Pius V*, t. 1–2, Rom 1907–1911. Z opracowań nowszych o rozwoju, kompetencjach i funkcjonowaniu Penitencjarii piszą: L. Schmugge, P. Hersperger, B. Wiggenhauser, *Die Supplikenregister päpstlichen Pönitentiarie aus der Zeit Pius' II (1458–1464)*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1996 (wnikliwe studium źródłoznawcze zawierające analizę rejestrów z czasów Piusa II); K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace in the Late Middle Ages. The Example of the Province of Uppsala 1448–1527*, Academia Scientiarum Fennica, Helsinki 2001, s. 40–77; *Le suppliche alla Penitenzieria Apostolica provenienti dalla diocesi di Como (1438–1484)*, a cura di P. Ostinelli, Edizione Unicopli, [Milano] 2003 (Materiali di storia ecclesiastica Lombarda (secoli XIV–XVI), 5), s. 7–40; K. Salonen, L. Schmugge, *A Sip from the "Well of Grace". Medieval Texts from the Apostolic Penitentiary*, Catholic University of America Press, Washington 2009, s. 13–69. A ostatnio: Ph.Th. Wollmann, *Litterae de Apostolischen Pönitentiarie in partibus (1400–1500). Ein Beitrag zur kurialen Diplomatie*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 2021, s. 13–30. We wskazanych pracach cytowana także starsza literatura.

³ Zob. J. Smołucha, *Polityka Kurii rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008, s. 41–44; A. Radziwiński, *Kontakty duchownych ze Stolicą Apostolską. Obrazy z życia średniowiecznego kleru w dokumentach Penitencjarii Apostolskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2020, s. 19–45. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że autor, opisując działania i kompetencje Penitencjarii, często podaje przykłady dokumentów wytworzonych w Kancelarii Apostolskiej, co obniża wartość tego – skądinąd ciekawego – przeglądu. Obszernie omawia początki, organizację i kompetencje Penitencjarii także pisząca te słowa, zob. M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech. Supliki z terenów metropolii gnieźnieńskiej do Penitencjarii Apostolskiej w XV wieku*, Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa 2021, s. 44–80.

⁴ L. Schmugge, P. Hersperger, B. Wiggenhauser, *Die Supplikenregister päpstlichen Pönitentiarie...*, s. 9–11; K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 64–77; Taž, *L'attività della Penitenzieria Apostolica durante il pontificato di Pio II (1458–1464)*, in: *La Penitenzieria Apostolica e il suo archivio*, a cura di A. Saraco, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2012, s. 63–64.

⁵ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 64–67.

cie działań pozostających w sprzeczności z normą kanoniczną. Zdecydowana większość dotyczyła duchownych, którzy nie mogli być obarczeni różnego typu „ułomnościami”, jak: nieprawe urodzenie (*defectus natalium*), ułomność fizyczna (*defectus corporis*) lub umysłowa (*defectus animi*), niewystarczający wiek do przyjęcia określonych święceń (*defectus aetatis*), a także niewystarczające wykształcenie (*defectus scientiae*). Brak dyspensy uniemożliwiał przyjęcie święceń lub – w wypadku duchownych – pociągał za sobą utratę beneficjów⁶. Licencje przyznawały odbiorcom specjalne uprawnienia, np.: spowiadanie się u spowiednika poza własną parafią (różne rodzaje przywilejów wyboru spowiednika), pielgrzymowanie do Ziemi Świętej lub tzw. listy maślane (*Butterbriefe*)⁷. Wreszcie pisma deklaratoryjne (deklaracje)⁸ to dokumenty, w których petent otrzymywał orzeczenie, że w konkretnej sytuacji był niewinny (nie zaciągnął ani nieprawidłowości, ani niezdolności), mimo iż doszło do naruszenia prawa kanonicznego.

Ze względów rzeczowych (i częściowo również formalnych) sprawy procedowane w Penitencjarii były dzielone na różne kategorie, którymi posługiwano się przy ich rejestracji w registrach. Początkowo układ ten był zmienny⁹. Od pontyfikatu Kaliksta III (1455–1458) zaczęto w registrach stosować sześć kategorii spraw, a od pontyfikatu Piusa II (1458–1464) siedem. Były to: 1) *de matrimonialibus* (głównie dyspensy od przeszkód małżeńskich¹⁰); 2) *de diversis formis* (sprawy różne dotyczące świeckich i duchownych, w dużej mierze próby o absolucje od różnych występków, ale też dyspensy i licencje¹¹); 3) *de declaratoriis* (pisma deklaratoryjne¹²) – ta kategoria pojawiła się za Piusa II; 4) *de defectu natalium* oraz 5) *de uberiori* (obydwie kategorie dotyczyły dyspens od

⁶ P. Hinschius, *Das Kirchenrecht der Katholiken und Protestanten in Deutschland*, Bd. 1, Berlin 1869, s. 14–17, 26 i nast.; Bd. 5, Berlin 1893, s. 264–266; W. Ülhof, *Irregularität*, in: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 5, Freiburg im Breisgau 1960, kol. 766–767; K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 68–70.

⁷ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 72.

⁸ Tamże, s. 73–77.

⁹ W czasach pontyfikatu Eugeniusza IV (1431–1447), czyli od drugiego tomu obecnie zachowanych akt serii Registra Matrimonialium et Diversorum, w regestach są wyróżnione różnorodne rubryki, np.: *de officio procuratoriis*, *de matrimonialibus*, *de confessionale perpetuum*. W regestach z czasów Mikołaja V wyodrębniono tylko dwie kategorie: *de diversis* i *de defectu natalium et de uberiori*. Zob. M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 88.

¹⁰ L. Schmutge, P. Hersperger, B. Wiggenhauser, *Die Supplikenregister päpstlichen Pönitentiarie...*, s. 68–95; L. Schmutge, *Deutsche Ehen vor römischem Gericht. Matrimonialdispense der Pönitentiarie aus deutschsprachigen Gegenden Europas (1455–1484)*, in: *The Roman Curia, the Apostolic Penitentiary and the Parties in the Later Middle Ages*, eds. K. Salonen, Ch. Krötzel, Institutum Romanum Finlandiae, Roma 2003, s. 115–125; K. Salonen, L. Schmutge, *A Sip from the “Well of Grace”...*, s. 22–27.

¹¹ L. Schmutge, P. Hersperger, B. Wiggenhauser, *Die Supplikenregister päpstlichen Pönitentiarie...*, s. 98–116; K. Salonen, L. Schmutge, *A Sip from the “Well of Grace”...*, s. 28–48.

¹² K. Salonen, L. Schmutge, *A Sip from the “Well of Grace”...*, s. 49–56.

nieprawego urodzenia, w drugim przypadku połączonych ze zgodą na objęcie więcej niż jednego beneficjum¹³); 6) *de promotis et promovendis* (sprawy związane z nieprawidłowościami przy przyjmowaniu święceń¹⁴); 7) *de confessionabilibus* (listy spowiednicze, ale także wcale często supliki o przywilej ołtarza przenośnego¹⁵). Penitencjaria funkcjonowała odmiennie niż np. inkwizycja. Jej urzędnicy nie tropili aktywnie spraw podlegających papieżowi, a jedynie załatwiali kierowane do niej supliki. To aparat kontrolny w kościele lokalnym (plebani, miejscowe sądy kościelne) odpowiadał za wykrywanie spraw i rozpoznawanie, które z nich należały do kompetencji papieskich. Zatem liczba suplik i rodzaj spraw, z którymi wierni zwracali się do papieża, były kształtowane przez warunki lokalne (poziom organizacji kościelnej, jakość duszpasterstwa, poziom biegłości w prawie kościelnym itp.).

Diecezja przemyska liczyła pod koniec XIV wieku ponad 18 tysięcy km², co czyniło ją jedną z najmniejszych w całej polskiej prowincji kościelnej, i taki stan utrzymał się do końca istnienia I Rzeczypospolitej. Spośród innych diecezji metropolii lwowskiej (halickiej) niewiele większa była diecezja chełmska, ale już archidiecezja lwowska, a zwłaszcza rozległe diecezje kijowska i łucka znacznie przewyższały terytorialnie interesujący mnie obszar¹⁶. Rozległość terytorialna nie mówi nam wiele o charakterze samej organizacji katolickiej, jej działaniu, stosunkach wyznaniowych, wreszcie o samych wiernych. Nie jest łatwo te kwestie analizować w stosunku do diecezji przemyskiej okresu XIV i XV wieku. Warto zwrócić jednak uwagę na pewne uwarunkowania.

Czynnikiem charakterystycznym dla diecezji przemyskiej oraz całej metropolii lwowskiej, a istotnym również ze względu na temat niniejszego artykułu, była znaczna obecność ludności prawosławnej. Na interesującym mnie obszarze istniały dwie organizacje kościelne: prawosławna i katolicka, przy czym organizacja Kościoła wschodniego miała dużo starszą metrykę. Pierwsze biskupstwo przemyskie powstało zapewne w 1097 roku i choć nie przetrwało długo, od tego czasu można liczyć budowanie prawosławnych struktur organizacyjnych¹⁷. Na ziemiach włączonych do Korony Polskiej przez Kazimierza Wielkiego od 1371 roku strukturę organizacyjną dla Kościoła prawosławnego stanowiła metropolia halicka, obejmująca eparchie: halicką, chełmską, turowską, przemyską i włodzimierską¹⁸. Na przełomie XIV i XV wieku doszło do

¹³ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 195–197; Taż, L. Schmutge, *A Sip from the "Well of Grace"...*, s. 56–60.

¹⁴ K. Salonen, L. Schmutge, *A Sip from the "Well of Grace"...*, s. 60–64.

¹⁵ Tamże, s. 64–68; M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 73–74.

¹⁶ W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375–1772)*, „Nasza Przeszłość” 1976, 46, s. 32.

¹⁷ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003, s. 87–88.

¹⁸ Tamże, s. 141.

zmian organizacyjnych. Metropolita litewski Cyprian (zm. 1406) objął rządy nad metropolią kijowską (po 1389 roku) oraz została mu podporządkowana metropolia halicka (1390). Był on pierwszym z metropolitów kijowsko-halickich i całej Rusi z siedzibą w Kijowie oraz Wilnie¹⁹. Podział terytorialny ukształtowany za jego panowania nie uległ w późniejszym okresie ważniejszym zmianom. Prawosławna diecezja przemyska obejmowała ziemie: przemyską, samborską i sanocką²⁰. Zdzisław Budzyński podkreśla, że w końcu XV wieku diecezja ta miała dobrze rozwiniętą sieć parafialną, którą można oszacować na 550–600 parafii²¹. Trzeba oczywiście pamiętać o odmiennym od łacińskiego typie organizacji parafii prawosławnych – zwykle jednowioskowych, których założenie było dość proste z punktu widzenia prawnego oraz nie wymagało dużych nakładów finansowych. Były fundowane przez grupę wiernych w mieście lub na wsi, bractwo, a nawet przyszłego parocha.

Katolicka diecezja przemyska powstała dużo później – formalnie została erygowana w 1375 roku²². Jednak katolicka organizacja parafialna ma starszą metrykę. W momencie fundacji diecezji istniała już na tym terenie katolicka sieć parafialna – i to także poza miastami, co czyniło ten obszar wyjątkowym w skali metropolii halickiej²³. W literaturze często jest wspomniana liczba dwudziestu okręgów parafialnych. Grzegorz Klebowicz po wnikliwej analizie źródeł pisanych oraz archeologicznych opowiada się za pewnym istnieniem w momencie erekcji diecezji co najmniej ośmiu kościołów (Przemysł, Rzeszów, Bukowsko oraz Krosno, Sanok, Jarosław, Łańcut i Staromieście) i jednocześnie dopuszcza prawdopodobieństwo istnienia kolejnych. W sumie mogło ich być kilkanaście, ale nie więcej niż dwadzieścia²⁴. Wraz z formalną erekcją diecezji zaczęła się też rozbudowa jej organizacji: budowa domeny biskupiej²⁵, organizacja kapituły katedralnej, a następnie tworzenie jej podstaw materialnych²⁶. Rozbudowywana

¹⁹ Tamże, s. 147–149.

²⁰ Tamże, s. 156–157.

²¹ Z. Budzyński, *Sieć parafialna prawosławnej diecezji przemyskiej na przełomie XV i XVI wieku. Próba rekonstrukcji na podstawie rejestrów podatkowych ziemi przemyskiej i sanockiej*, w: *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, t. 1, Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu, Przemyśl 1990, s. 139.

²² Problematyka granic i organizacji biskupstwa przemyskiego jest w literaturze rozpoznana. Trzeba tu wymienić prace: J. Kwolek, *Początki biskupstwa przemyskiego*, „Nasza Przyszłość” 1975, 43, s. 7–25; Z. Sułowski, *Diecezja przemyska w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość” 1976, 46, s. 11–28; B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 968–1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1970, 20, s. 253–374; W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej...*, s. 29–52.

²³ G. Klebowicz, *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV–XV wieku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013, s. 101. Zob. też: H.E. Wyczawski, *Problem początków diecezji przemyskiej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1976, 14, 1, s. 133–143.

²⁴ G. Klebowicz, *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej...*, s. 129–130.

²⁵ Tamże, s. 84–89.

²⁶ Tamże, s. 89–96.

była również sieć parafialna, tak że w 1500 roku według szacunków G. Klebowicza w łacińskiej diecezji przemyskiej istniało już 150 parafii, przy czym największej nowych kościołów założono w ostatnim dwudziestolecu XIV oraz pierwszej połowie XV wieku²⁷.

Biskupstwo przemyskie należało do uboższych w polskiej prowincji kościelnej, ale było najlepiej uposażonym w metropolii lwowskiej, przewyższając nawet arcybiskupstwo lwowskie²⁸. Biskupi przemyscy z XV wieku wywodzili się z kancelarii królewskiej²⁹. Było to jednak standardem dla polskiego episkopatu tego czasu³⁰. Większość ordynariuszy przemyskich miała wykształcenie uniwersyteckie. Część z nich studiowała jedynie na Uniwersytecie Krakowskim, jak Piotr Chrzastowski (biskup przemyski w latach 1436–1452), student wydziału sztuk, ale także notariusz i królewski dyplomata³¹. Część jednak szczyła się stopniami naukowymi, jak Maciej z Sandomierza (licencjat dekretów uniwersytetu w Pradze, biskup przemyski w latach 1392–1420) czy Jan z Lubienia (doktor dekretów uniwersytetu w Padwie, biskup przemyski w latach 1420–1435)³².

Drugą ważną instytucją organizującą i kształtującą życie diecezji była kapituła. Pierwsza wzmianka o kapitule przemyskiej pochodzi z 1384 roku. Wiem, że w latach 40. XV wieku składała się ona z pięciu prałatur (prepozyt, dziekan, archidiacon, kantor i kustosz) oraz kilku kanonii³³. Część kanoników i prałatów studiowała za granicą, a większość uczyła się na Uniwersytecie Krakowskim. Byli elitą regionu, który kształtowali niezależnie od tego, czy kapituła przemys-

²⁷ Tamże, s. 390 (na s. 379–390 autor przedstawia chronologię rozwoju sieci parafialnej aż po 1600 r.).

²⁸ Biskupi przemyscy płacili takse w wysokości 150 florenów, podczas gdy arcybiskupi lwowscy – 66 do 100 florenów. Zob. T. Graff, *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, Kraków 2008, s. 97; M.D. Kowalski, *Proventus Camerae Apostolicae debiti. Opłaty duchowieństwa polskiego na rzecz papieża w latach 1417–1484*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Jagellonica”, Kraków 2010, s. 78–79.

²⁹ J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S. Kuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, Aneks, s. 275–276, 280–282; T. Graff, *Kariera, pochodzenie społeczne i wykształcenie episkopatu metropolii lwowskiej (do 1412 roku halickiej) w pierwszej połowie XV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, *Prace historyczne*, 133, s. 34–35; Tenże, *Episkopat monarchii jagiellońskiej...*, s. 57–60.

³⁰ J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w....*, s. 245–246.

³¹ T. Graff, *Episkopat monarchii jagiellońskiej...*, s. 59. Studiowali w Krakowie także: Mikołaj z Błazejowic (biskup przemyski w latach 1452–1474) i Mikołaj z Krajowej (biskup przemyski w latach 1494–1498), zob. J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w....*, s. 282.

³² T. Graff, *Episkopat monarchii jagiellońskiej...*, s. 58–59.

³³ Tadeusz M. Trajdos przedstawił dokładnie organizację i uposażenie kapituły przemyskiej w jej początkowej fazie istnienia. Zob. Tenże, *Kapituła katedralna przemyska i kuria biskupia w czasach Władysława Jagielly*, *Prz. Hist.* 1997, 88, 3–4, s. 388–413.

ska była jedynie etapem w ich karierze, czy też stałym teźże elementem. To oni wpływali na życie religijne, kaznodziejstwo i szkołę katedralną³⁴. Biskupi przyciągali wybitne jednostki, które miały pracować nad ewangelizacją diecezji. Według ustaleń Tadeusza M. Trajdosa w latach 1384–1434 przez przemyską kapitułę i kurię biskupią przeszło kilkadziesiąt osób, a wśród nich m.in.: Mikołaj Wigand, dziekan kapituły przemyskiej w latach 1398–1407 (zm. przed 1414 rokiem), który studiował w Pradze u Mateusza z Krakowa, a po 1407 roku, uzyskawszy beneficja w Krakowie (kanonię u św. Floriana i kanonię u św. Idziego), poświęcił się nauczaniu³⁵, czy Jan z Falkowa, prepozyt przemyski (1420–1421), także studiujący w Pradze, który uwieńczył swą karierę uniwersytecką rektorem na Uniwersytecie Krakowskim (1418–1419)³⁶.

Z terenu diecezji przemyskiej z XV wieku znamy 27 suplik do Penitencjarii Apostolskiej³⁷. Z metropolii gnieźnieńskiej z XV stulecia (do końca pontyfikatu Aleksandra IV (1492–1503)) odnotowujemy ponad 1270 suplik, w tym z: diecezji poznańskiej – 301, diecezji krakowskiej – 295, archidiecezji gnieźnieńskiej – 280, diecezji wrocławskiej – 153, diecezji płockiej – 132, oraz najmłodszej, wileńskiej – 116³⁸. Dla poznania pełnej skali zjawiska odnotujemy, że do końca pontyfikatu Innocentego VIII (1484–1492) w registrach Penitencjarii Apostolskiej zostało wpisanych ponad 130 tysięcy suplik z całej Europy, a zatem supliki z metropolii gnieźnieńskiej stanowią ok. 0,7% ogółu³⁹.

Na tle europejskim, a także w porównaniu z metropolią gnieźnieńską, supliki przemyskie są bardzo małym zbiorem. To nie dziwi ze względu na peryferyjne położenie diecezji, stosunkowo młodą katolicką organizację kościelną oraz mieszaną wyznaniowo ludność tego obszaru; część mieszkańców nie podlegała papieżowi. Niemniej supliki z diecezji przemyskiej są grupą znaczącą w skali metropolii lwowskiej – co już zasygnalizowałam, a co jest też jedną z cech specyficznych tej diecezji. Z metropolii lwowskiej (halickiej) znamy jeszcze ok. dwadzieścia suplik z archidiecezji lwowskiej oraz jedynie pojedyncze sprawy z innych diecezji. To daje diecezji przemyskiej pozycję wyjątkową

³⁴ A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośrednio-wiecznego Przemyśla*, Archiwum Państwowe w Przemyślu / Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa–Przemyśl 2007, s. 40–86 (autorka prezentuje sylwetki poszczególnych duchownych).

³⁵ J. Wolny, *Mikołaj Wigand z Krakowa*, w: PSB, t. 21, s. 117; T.M. Trajdos, *Kapituła katedralna przemyska...*, s. 397.

³⁶ H. Barycz, *Falkowski (z Falkowa) Jan*, w: PSB, t. 6, s. 360; T.M. Trajdos, *Kapituła katedralna przemyska...*, s. 400.

³⁷ Siedemnaście suplik pochodzi sprzed końca pontyfikatu Pawła II (1464–1471) i te zostały opublikowane w *Bullarium Poloniae*. Kolejnych dziesięć spraw (z czasów pontyfikatów Sykstusa IV, Innocentego VIII oraz Aleksandra VI) znalazłam podczas mojej kwerendy w archiwum Penitencjarii Apostolskiej.

³⁸ M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 186–187.

³⁹ Tamże, s. 107.

w skali lokalnej. Supliki te prezentują sprawy różnorodne i odzwierciedlają prawie pełny zakres uprawnień Penitencjarii Apostolskiej.

Pierwsza suplika z diecezji przemyskiej jest odnotowana już w regestach z czasów Eugeniusza IV⁴⁰. Pod datą 13 lutego 1439 roku Mikołaj z Krosna, *scholaris* z tejże diecezji, prosi o zezwolenie na przyjęcie wszystkich święceń od jakiegokolwiek biskupa poza Kurią Rzymską⁴¹. W tym czasie w regestach Penitencjarii nie wyróżniano jeszcze osobnych działów do rejestrowania suplik określonych typów. Charakter tej sprawy wskazuje jednak na suplikę typu *de promotis et promovendis*, czyli sprawy dotyczące nieprawidłowości w przyjmowaniu święceń oraz dyspens z tym związanych. Rezerwaty papieskie były jednym z elementów systemu kontroli dostępu do stanu duchownego. Dotyczyło to zarówno spełnienia przez kandydata odpowiednich wymogów (dobre urodzenie, odpowiedni wiek, wykształcenie, brak ułomności fizycznych), jak i sposobu przyjęcia święceń (przed własnym biskupem)⁴². Niemożność spełnienia któregoś z warunków lub przeszkody w wypełnieniu takowych wymagały uzyskania odpowiedniej dyspensy – jak w przypadku Mikołaja.

Dość częstą przyczyną zwracania się przez duchownych do Penitencjarii o dyspensy była potrzeba „naprawienia” wadliwego urodzenia. Penitencjaria mogła udzielać dyspens *de defectu natalium* w trzech wariantach (od czasów Marcina V (1417–1431)): *in prima forma*, czyli zezwalającym na przyjęcie święceń oraz obejmowanie wszystkich beneficjów; *de uberiori*, która to dyspensą zezwalała dodatkowo na objęcie dwóch lub więcej beneficjów jednocześnie; oraz *ubi pater*, która obok zezwoleń podstawowych dawała prawo do objęcia przez petenta beneficjum w tym samym kościele, co jego ojciec⁴³. Według

⁴⁰ Archiwum Penitencjarii jest zachowane właściwie od połowy XV w. i fragmentarycznie dla pierwszej połowy tego stulecia. Pierwszy istniejący tom serii Registra Matrimonialium et Diversorum (Città del Vaticano, Archivio della Penitenzieria Apostolica (dalej: APA), Registra Matrimonialium et Diversorum (dalej: Reg. Matrim. et Div.), t. 1) obejmuje sprawy z lat 1410–1411 (pontyfikaty Aleksandra V i Jana XXIII). Natomiast dwa kolejne tomy (tamże, t. 2 i 2bis) obejmują już lata 1438–1442 (pontyfikat Eugeniusza IV). W registrach Penitencjarii jest zatem luka bądź przerwa dla okresu ćwierć wieku (1412–1437). Kolejny zachowany tom (tamże, t. 3) obejmuje sprawy z czasu od 2. do 6. roku pontyfikatu Mikołaja V (czyli z lat 1448–1453). Od tego tomu do końca XV w. dysponujemy właściwie kompletem akt. Zaginął tylko jeden tom akt, obejmujący 5. rok pontyfikatu Aleksandra VI (czyli 1496–1497; pontyfikat 1492–1503). W archiwum Penitencjarii jest ponadto przechowywany jeden tom, który nie przynależy do serii regestrów suplik – registr bulli papieskich z czasów Sykstusa IV (tamże, t. 27). Zob. M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 80–86.

⁴¹ BP, t. 5, nr 881 (tu podana błędna karta, poprawnie: APA, Reg. Matrim. et Div., t. 2, f. 27v).

⁴² Sprawy te były rejestrowane w różnych działach. Kwestie związane z naruszeniem określonych wymogów dotyczących kandydata (także dyspensy) wpisywano w działach *de diversis formis* oraz *de defectu natalium* i *de uberiori* (w obu tylko dyspensy od nieprawego pochodzenia).

⁴³ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 195–197; Taž, L. Schmutge, *A Sip from the "Well of Grace"...*, s. 56–60.

Ludwiga Schmutzera, który przeprowadził badania na materiale z archiwum Penitencjarii z lat 1449–1533, supliki *in prima forma* stanowiły 90% dyspens *de defectu natalium*⁴⁴.

Sprawy *de defectu natalium* występują również w interesującym mnie zbiorze. Jest ich – można powiedzieć – wcale dużo jak na warunki lokalne, gdyż aż cztery. Ten typ spraw zapisywano w registrach w bardzo skróconej formie: obok imienia i przynależności diecezjalnej petenta podawano jedynie status jego rodziców. Tak lakoniczny zapis uniemożliwia nam dokładne poznanie historii, jakie wiązały się z nieprawym statusem petentów. Daje to jednak pewne wskazówki pozwalające na przedstawienie możliwych i prawdopodobnych scenariuszy wydarzeń.

Najwcześniejsze to dwie prośby o dyspensy *de defectu natalium* z czasów pontyfikatu Mikołaja V (1447–1455), złożone przez synów księży: Galla z Rusi⁴⁵ i Stanisława, syna Stanisława⁴⁶. W obydwu wspomnianych suplikach określono ich jako zrodzonych z duchownego i niewiasty stanu wolnego (*de presbytero genitus et soluta*). Czy matkami były gospodynie księży, z którymi nawiązali oni intymne relacje, czy też trzeba widzieć w tych kobietach stałe partnerki duchownych, a może synowie byli owocami jedynie przelotnych związków? Nie można rozstrzygnąć. Na jedno trzeba zwrócić uwagę, ponieważ o tym mówi źródła. Gall i Stanisław działali w różny sposób. Pierwszy z nich złożył prośbę o absolucję oraz dyspensę, gdyż już przyjął niższe święcenia (akolity). Stanisław, którego suplika jest datowana o dwa miesiące wcześniej, prosił jedynie o dyspensę, aby móc przyjąć zgodnie z prawem święcenia i otrzymać beneficjum. Być może Gall zlekceważył swoją sprawę, ale możliwe jest również, że związek jego rodziców funkcjonował w lokalnej społeczności jako małżeństwo. Taka dezynwoltura w podejściu do prawa kanonicznego nie najlepiej jednak świadczyłaby o przygotowaniu Galla do obranej ścieżki kariery.

Jak się wydaje, dość prosta historia kryje się za narodzinami Ambrożego z Wiszni, którego rodzice zostali określani w suplice jako mężczyzna żonaty i wolna niewiasta; dyspensę otrzymał dnia 5 lipca 1470 roku⁴⁷. Chłopiec narodził się zatem z pozamałżeńskiego związku świeckiego mężczyzny. Naszego petenta można zapewne identyfikować z Ambrożym, plebanem w Kosienicach, występującym w latach 1472–1473⁴⁸.

W kolejnej suplice *de defectu natalium*, z dnia 14 grudnia 1459 roku, status petenta tylko pozornie wydaje się jasny. Kleryk Andrzej prosi o dyspensę od nieprawego urodzenia, gdyż pochodzi ze związku dwojga wolnych stanem

⁴⁴ L. Schmutzer, *Kirche, Kinder, Karrieren. Päpstliche Dispense von der unehelichen Geburt im Spätmittelalter*, Artemis und Winkler Verlag, Zürich 1995, s. 161–162.

⁴⁵ BP, t. 6, nr 1109 (5 marca 1457 r.).

⁴⁶ Tamże, nr 1132 (13 maja 1457 r.).

⁴⁷ BP, t. 7, nr 835.

⁴⁸ G. Klebowicz, *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej...*, s. 536.

osób⁴⁹. Czy w tym przypadku mamy ślad romantycznej przygody, związku nieformalnego, czy też małżeństwa niekanonicznego – nie wiemy. W wypadku jednak dłuższego związku para mogła uchodzić za małżeństwo, którym w świetle prawa kanonicznego nie była. Powodów takiego stanu rzeczy mogło być wiele: zawarcie związku tylko przez uroczystość świecką, niedopełnienie któregoś z wymogów kanonicznych, wreszcie nieświadoma lub zlekceważona przeszkoda małżeńska. Zwłaszcza ta ostatnia przyczyna mogła nastęrczać różnych kłopotów, a nawet mogła stać się powodem do niepokoju sumienia.

Wśród suplik z diecezji przemyskiej nie znajdujemy zwyczajnych dyspens od przeszkód małżeńskich: pokrewieństwa w stopniu trzecim i czwartym, powinowactwa również w stopniu trzecim i czwartym oraz pokrewieństwa duchowego, które to należały do najczęściej – w skali europejskiej, a także w skali sąsiedniej metropolii gnieźnieńskiej – zgłaszanych do Penitencjarii⁵⁰. Znane są takie sprawy z sąsiedniej archidiecezji lwowskiej. Na przykład suplika z dnia 9 grudnia 1497 roku z prośbą o dyspensę od przeszkody pokrewieństwa w stopniu czwartym, złożona przez Jana z Sienna i Gołogór oraz jego żonę Annę z Buczacza, córkę Dawida Buczackiego, wojewody podolskiego⁵¹.

Wśród suplik przemyskich znajdujemy sprawę małżeńską, jednak jest to prośba o wydanie pisma deklaratoryjnego, dlatego została wpisana do działu *de declaratoriis*, i – jak wszystkie sprawy tego typu – dotyczy sytuacji skomplikowanej pod względem prawnym. Datą 31 stycznia 1470 roku została opatrzona prośba Mikołaja Klingwycza z diecezji przemyskiej o deklarację papieską w następującej sprawie. Swego czasu połączył się on na sposób małżeński z niejaką Barbarą, wdową po wójcie Piotrze. Czy zamieszkali ze sobą, czy odbyła się jakaś ceremonia świecka – nie wiemy, ale teraz chcieli się pobrać. Mikołaj i Barbara znali się już dużo wcześniej i to na tyle dobrze, że Mikołaj był obecny na chrzcie dziecka Barbary oraz jej pierwszego męża, Piotra. W suplice jest dokładnie wyjaśnione, że Mikołaj nie był ojcem chrzestnym dziecka Barbary i nie trzymał go do chrztu – jedynie towarzyszył rodzicom chrzestnym w tej uroczystości, a po niej udał się do ich domu, gdzie świętowano. Ten fakt – wzięcie udziału w uroczystości chrztu – wzbudził jednak w Mikołaju podejrzenia, że być może powstało pokrewieństwo duchowe pomiędzy nim a Barbarą, co stanowiłoby przeszkodę małżeńską. Prosił zatem Penitencjarię o stwierdzenie, że pomiędzy nimi nie ma żadnej przeszkody i mogą zawrzeć legalny związek małżeński⁵².

⁴⁹ BP, t. 6, nr 1484.

⁵⁰ M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 211–212.

⁵¹ APA, Reg. Matrim. et Div., t. 46, f. 23v. Suplika wpisana pod rubryką *de matrimonialibus*. Jan z Sienna i Gołogór – w latach 1518–1519 kasztelan kamieniecki, zm. w 1526 r., syn Andrzeja Sienieńskiego i Katarzyny z Gołogór, a brat Wiktoryna. Zob. F. Kiryk, *Sienieński Jan*, w: PSB, t. 37, s. 181.

⁵² BP, t. 7, nr 773.

Jeżeli Mikołaj byłby ojcem chrzestnym dziecka Barbary, wówczas faktycznie nawiązałyby się pomiędzy nimi pokrewieństwo duchowe, które występowało pomiędzy rodzicem chrzestnym oraz dzieckiem i rozciągało się także na krewnych. Mężczyzna wyraźnie jednak podkreśla, że był jedynie widzem, a nie aktywnym uczestnikiem ceremonii. Jeżeli przyjąć jego słowa za prawdziwe, to omawiana suplika poświadczalaby niezrozumienie przeszkody pokrewieństwa duchowego i grupy osób, którą obejmuje. Możliwa jest też inna interpretacja: lokalne rozumienie tej przeszkody było odmienne od kanonicznego i już samo uczestnictwo w uroczystościach w roli zaproszonego gościa wytwarzałyby – w mniemaniu tej społeczności, ale także duchownych – więź o skutkach duchowych. Świadectwem różnych interpretacji normy prawnej jest suplika z diecezji wrocławskiej z dnia 20 marca 1482 roku, w której małżonkowie proszą o deklarację papieską stwierdzającą brak pomiędzy nimi przeszkody małżeńskiej, a podstawę ich wątpliwości stanowił fakt, że swego czasu obydwójce trzymali dziecko do chrztu⁵³. Z punktu widzenia prawa kanonicznego wspólne trzymanie dziecka do chrztu nie wytwarzało pokrewieństwa duchowego między chrzestnymi – ono łączyło ich tylko z dzieckiem. W odczuciu społecznym instytucja kumostwa miała jednak na tyle duże znaczenie, że wpłynęło to również na rozumienie przeszkody małżeńskiej wypływającej z pokrewieństwa duchowego⁵⁴. Niewykluczone zatem, że omawiana suplika z diecezji przemyskiej jest także świadectwem szerszej i niewłaściwej interpretacji pokrewieństwa duchowego. Należy też dopuścić możliwość, że w suplicie nie przedstawiono całej prawdy i rola Mikołaja w chrzcie była znaczniejsza – czyżby należał również do rodziców chrzestnych i byłoby ich więcej niż jedna para? Po latach Mikołaj, chcąc zawrzeć legalny związek, przedstawiał sprawę w korzystniejszym dla siebie świetle, umniejszając swoją rolę i sprowadzając ją jedynie do gościa uroczystości.

Wróćmy do spraw duchownych oraz ich problemów zgłaszanych do Penitencjarii.

Swoista kontrola ze strony papieżstwa dotyczyła nie tylko momentu wejścia do stanu duchownego, ale również dalszego życia ludzi Kościoła i poprawności wypełniania przez nich ich obowiązków, wśród których do najważniejszych należało sprawowanie służby Bożej. Na tym polu mogło dochodzić do różnych nieprawidłowości. Wśród suplik z diecezji przemyskiej mamy poświadczone dwa przypadki drastycznych wręcz „przestępstw liturgicznych”, które – zgodnie z praktyką Penitencjarii – zostały wpisane do działu *de diversis formis*.

⁵³ *Repertorium Poenitentiarie Germanicum*, Bd. 6: *Sixtus IV. 1471–1484*, bearb. von L. Schmutge und andere, Max Niemeyer Verlag, Tübingen–Berlin–Boston 2006, nr 3748 (20 marca 1482 r.).

⁵⁴ M. Koczarska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1974, s. 25–26.

W datowanej na dzień 28 października 1450 roku suplice petent prosi o absolicję od kary zaciągniętej za odprawianie mszy wobec osób ekskomunikowanych⁵⁵. Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, że jej bohaterem był Benedykt, prepozyt przemyski⁵⁶. Czas jego prepozytury przypada na lata 1420–1480, gdy to właśnie prepozyt stał na czele hierarchii godności w kapitule przemyskiej. Do niego to zatem – jak możemy się domyślać – należały reprezentowanie kapituły na zewnątrz oraz nadzór nad klerem katedralnym i właściwym wypełnianiem funkcji kultowych⁵⁷. Nie sposób przypuszczać, że Benedykt swego przestępstwa dopuścił się przez nieuwagę, niedopatrzenie lub braki w wiedzy. Brak zresztą w suplice tego typu usprawiedliwień, a jest raczej prawdopodobne, że petent przywoływałby okoliczności łagodzące jego winę. Trzeba przyjąć, że działanie Benedykta było jego świadomym wyborem, za który poniósł przewidziane prawem konsekwencje.

Dwanaście lat później znajdujemy jeszcze jedną przemyską sprawę dotyczącą nieprawidłowości w sprawowaniu liturgii. Dnia 14 kwietnia 1462 roku Jakub z Pantalowic prosi o absolicję od ekskomuniki nałożonej za to, że niedbale odprawiał mszę i pomieszał nabożeństwa/liturgię⁵⁸. Informacja o rodzaju przewinienia, które skutkowało sankcją kanoniczną, jest na tyle lakoniczna, że trudno rozstrzygnąć, na czym dokładnie miało ono polegać. Jakub miał jakoby być niedbałym, pod którym to stwierdzeniem może kryć się wiele: pominięcie fragmentów, przestawianie ich, nieprawidłowe wypowiedanie. Ponadto, miał on jakoby dopuścić się także pomieszania nabożeństw. Czy to oznaczałoby jakąś formę zmieszania kultów, jakąś formę syntezy liturgii łacińskiej i wschodniej? Otoczenie kulturowe – z silną obecnością prawosławia – skłania do wysuwania takiego przypuszczenia i nie jest wykluczone, że życie obok siebie prowadziło do wzajemnych oddziaływań, a nawet transferu kulturowego. Teoretycznie możliwe były przypadki mieszania różnych porządków i kultów. Sytuacja, którą tu omawiam, jednak raczej na pewno do takich nie należała. Petentem był bowiem bakałarz (1433) i magister *artium* (1438) Uniwersytetu Krakowskiego, altarysta i kaznodzieja katedralny Jakub z Pantalowic, przyjaciel biskupa Mikołaja z Błazejowic, od 1443 roku rektor szkoły katedralnej⁵⁹. Podejrzenie, że tak wykształcony człowiek mógł dopuścić się jakichś niepra-

⁵⁵ BP, t. 6, nr 456 (tu błędna data: 27 października).

⁵⁶ Wywodził się z mieszczaństwa przemyskiego. Był synem Wojciecha, piwowara przemyskiego, i Katarzyny. Prepozyturę, na którą był prezentowany przez Władysława Jagiełłę, dzierżył w latach 1421–1455, zapewne do śmierci. Nie wiem nic o jego wykształceniu, ale zachowała się wzmianka, że wraz z kanonikiem przemyskim Fredrą z Pleszowic (występującym w latach 1431–1455) pożyczyli kapitule przemyskiej trzy egzemplarze *Rationale divinorum*. Zob. A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum...*, s. 44, 70, 83.

⁵⁷ G. Klebowicz, *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej...*, s. 92.

⁵⁸ BP, t. 6, nr 1761.

⁵⁹ A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum...*, s. 32, 64, 85, 127.

widłowości przy sprawowaniu służby Bożej, należy uznać za mało prawdopodobne. Jednak oskarżenie padło, a co więcej – przyniosło sankcję kościelną. Zatem Jakub albo świadomie łączył pewne elementy z różnych tradycji, albo miał bardzo zdeterminowanych adwersarzy, którzy sięgnęli po zarzut prawdopodobny, ponieważ takie przypadki się zdarzały w tym otoczeniu kulturowym. Tym samym ta sprawa poświadczałaby pośrednio zjawisko przenikania się łacińskiej i prawosławnej kultury, w tym wypadku liturgicznej. Zwróćmy uwagę, że od roku 1460 toczył się spór o kustodię przemyską pomiędzy Jakubem Łysym z Krosna i Jakubem z Pantalowic, który zakończył się dopiero w grudniu 1463 roku przyznaniem kustodii temu ostatniemu⁶⁰. Podejrzewam, że te dwie sprawy mogły się ze sobą wiązać i oskarżenie o nieprawidłowości przy sprawowaniu służby Bożej, mające zdyskredytować Jakuba z Pantalowic, byłoby elementem konfliktu. Jeżeli przyjmiemy tę hipotezę, oznaczałoby to, że konkurencja o prebendy przemyskie była dość silna i adwersarze nie wahali się używać mocnych, a prawdopodobnych oskarżeń w nadziei skutecznego wyeliminowania konkurenta⁶¹. Absolucja uzyskana w Penitencjarii oczyściła jednak Jakuba z Pantalowic.

Od duchownych wymagano nie tylko poprawnego wywiązywania się z obowiązków liturgicznych, ale także nieposzlakowanego życia. Do papieskich rezerwatów należały sprawy związane z przemocą wobec duchownych oraz akty przemocy, których dopuszczali się ludzie Kościoła. Duchowny Jan, syn Mikołaja z Tyczyna, z diecezji przemyskiej w suplice datowanej na 12 października 1459 roku prosi o absolucję od ekskomuniki za zabójstwo, którego się dopuścił, oraz o dyspensę⁶². Dyspensa w tym wypadku była wymagana, gdyż poprzez swój czyn zaciągnął też nieprawidłowość (*irregularitas ex delicto*)⁶³. Trzeba zaznaczyć, że oprócz wymiaru duchowego kary te miały również konsekwencje materialne. Duchowny tracił bowiem prawo do zachowania swego beneficjum, czyli także dochodów.

W sytuacji, gdy wina duchownego nie była oczywista lub jego udział w sprawie był jedynie pośredni, mógł on zwrócić się do papieża (czyli do Penitencjarii) z prośbą o wystawienie deklaracji, czyli dokumentu stwierdzającego jego niewinność w danej sytuacji. Dnia 5 listopada 1450 roku kleryk z diecezji przemyskiej Jakub Stannigisky prosi o deklarację, że nie jest winien śmierci

⁶⁰ Tamże, s. 64.

⁶¹ Ludwig Schmutge zwracał uwagę, że takim dyskredytującym oskarżeniem, którym posługiwano się w sporach o beneficja, był zarzut nieprawego pochodzenia; zob. L. Schmutge, *Centro e periferia attraverso le dispense pontificie nel secolo XV*, in: *Vita religiosa e identità politiche: universalità e particolarismi nell'Europa del tardo Medioevo*, a cura di S. Gensini, Fondazione Centro di studi sulla civiltà del tardo Medioevo, Pisa 1998, s. 50.

⁶² BP, t. 6, nr 1456 (sprawa z kategorii *de diversis formis*).

⁶³ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 70–71.

pewnej osoby, gdyż zranił ją w swojej obronie, a agresor zmarł dopiero po paru dniach⁶⁴.

Pojęcie winy było złożone. Była ona wynikiem aktu popełnionego intencjonalnie i świadomie. Jednocześnie było możliwe, że grzesznik poprzez dokonane czyny dopuścił się naruszenia prawa kanonicznego, ale nie miał takich intencji ani wiedzy, że prowadzą one ku zbrodni. W związku z tym był winny w tym sensie, że jego postępowanie stanowiło część ciągu przyczynowo-skutkowego, prowadzącego do przestępstwa i grzechu, ale jednocześnie był niewinny, gdyż jego działania nie miały na celu zbrodni i nie był świadomy, że do niej przywiodą⁶⁵.

Także świeccy podlegali w niektórych kwestiach Penitencjarii. Tak było we wszystkich sprawach, które należały do zakresu prawa kanonicznego, czyli – jak już to widzieliśmy – w wypadku spraw małżeńskich, ale też wówczas, gdy występowali przeciwko Kościołowi lub religii. Taką sprawę również znajdujemy w grupie suplik przemyskich. Niejaki Stefan, syn Jana, zaciągnął ekskomunikę za rabunki i grabieże dokonywane w miejscach poświęconych oraz świeckich, a także za zabójstwa jakichś świeckich osób. W jego wypadku wina była niewątpliwa. Zaciągnął ekskomunikę za świętokradztwo (owe rabunki w miejscach świętych) i to w tej sprawie złożył prośbę do Penitencjarii. Absolucję otrzymał⁶⁶.

Nie wszystkie supliki kierowane do Rzymu dotyczyły przestępstw, nieprawidłowości i zbrodni. Ostatnią grupą spraw z diecezji przemyskiej są prośby o różne licencje. W sumie tego typu suplik znamy aż jedenaście, jest to zatem znacząca część spraw z regionu. Spójrzmy, jakie to były prośby. Jedna suplika dotyczyła pozwolenia na pielgrzymkę. Dnia 4 kwietnia 1461 roku Mikołaj, syn Stanisława, pleban, zapewne w Stryju, prosi o pozwolenie odbycia pielgrzymki *cum uno socio*⁶⁷. Uzyskanie zezwolenia na pielgrzymkę do Ziemi Świętej było wymagane, aby odbyć tę pobożną praktykę. Z jednej strony wiązała się ona z nieuniknionym kontaktem z niewiernymi oraz ze wspieraniem ich poprzez płacenie za różne usługi; kontakty z muzułmanami groziły ekskomuniką. Z drugiej strony pielgrzymka do miejsca narodzenia, działania i zbawczej śmierci Jezusa stanowiła praktykę o wysokiej wartości duchowej. Specjalna

⁶⁴ BP, t. 6, nr 437. Suplika jest wpisana do działu spraw różnych, jednak jest to prośba o deklarację, a nie absolucję. Za pontyfikatu Mikołaja V nie prowadzono jeszcze w Penitencjarii Apostolskiej oddzielnego działu dla suplik o deklaracje papieskie i te sprawy wpisywano właśnie pod rubryką *de diversis formis*. Osobny dział dla deklaracji pojawia się dopiero za pontyfikatu Piusa II. Zob. też wcześniej, przyp. 17. Inne supliki o deklaracje papieskie stwierdzające niewinność duchownego to: tamże, nr 348 (16 marca 1450 r.); APA, Reg. Matrim. et Div., t. 24, f. 133r–v (30 października 1475 r.); t. 30, f. 203r (22 czerwca 1481 r.).

⁶⁵ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 73–77.

⁶⁶ BP, t. 6, nr 1760 (11 kwietnia 1462 r.).

⁶⁷ Tamże, nr 1604.

licencja umożliwiała zatem czyn pobożny bez gwałcenia prawa. Zezwolenie takie można było otrzymać od papieża (czyli w Penitencjarii), ale również od innych uprawnionych osób, a także nawet u celu podróży.

Na marginesie zaznaczmy, że pielgrzymka należała do szczególnych praktyk pobożnych, ale nie była koniecznym warunkiem zbawienia. O ile uzyskanie zezwolenia na którymś z etapów podróży było warunkiem koniecznym, o tyle samo podjęcie trudu peregrynacji stanowiło efekt indywidualnej decyzji. Tym samym tego typu supliki trzeba uznać za podyktowane osobistą wolą petentów. Wyjątek stanowiły pielgrzymki pokutne.

Pozostałe licencje, jakie znamy z diecezji przemyskiej, dotyczą próśb o listy spowiednicze lub ołtarze przenośne. W tym wypadku już bez żadnych zastrzeżeń możemy mówić jedynie o wyborze petentów stojącym za złożeniem supliki. Oni nie byli zmuszeni literą prawa do uzyskania abszolucji, dyspensy, deklaracji papieskiej, czyli naprawienia sytuacji, w której przekroczone zostało prawo. Nie byli nawet przymuszeni do uzyskania zezwolenia na działanie pobożne i wysoko cenione, ale grożące karami kościelnymi (jak peregrynacja do Ziemi Świętej). Petenci z tej ostatniej grupy chcieli uzyskać pewne dodatkowe, specjalne przywileje, które uprawniały ich do określonych działań. Jednak (nie)uzyskanie tych licencji w żaden sposób nie wpływało na ich sytuację prawną i moralną. Można było być dobrym chrześcijaninem, nie będąc posiadaczem przywileju np. ołtarza przenośnego albo listu spowiedniczego.

Wśród odbiorców przywilejów papieskich: listu spowiedniczego oraz ołtarza przenośnego, znajdujemy duchownych oraz szlachtę. Dnia 17 marca 1461 roku Mikołaj z Zarszynia herbu Odrowąż oraz dwaj duchowni otrzymali przywilej listu spowiedniczego na okres całego życia (*in perpetuum*)⁶⁸. Był to przywilej w formie podstawowej, czyli zezwalający na swobodny wybór duchownego, przed którym petent będzie się spowiadał⁶⁹. Łaska ta mogła być udzielana – tak jak w cytowanym przykładzie – na całe życie, ale także na okresy krótsze: 5 lat (*in quinquennium*), na czas określonego wydarzenia, np. pielgrzymki. Bardziej rozbudowaną formą był list spowiedniczy *in forma maiori*, który również wyposażał wybranego przez odbiorcę duchownego w większe kompetencje. Najszerszą formą listu spowiedniczego – *littera confessionalis in forma* »Provenit« – była łaska, która dawała wybranemu spowiednikowi prawo udzielenia pełnego odpuszczenia grzechów (*absolutio plenaria*) i kar kanonicznych. W tym wypadku mógł on rozgrzeszać nawet w sprawach zarezerwowanych papieżowi⁷⁰. Ten ostatni typ listu spowiedniczego *in*

⁶⁸ Tamże, nr 1503.

⁶⁹ Takie same łaski otrzymali: Stefan i Dorota z Krasnego (tamże, nr 1754 – 4 kwietnia 1462 r.) oraz Marcin, syn Mateusza z Robczyc, wikariusz w katedrze przemyskiej (tamże, nr 902 – 18 kwietnia 1471 r.).

⁷⁰ K. Salonen, *The Penitentiary as a Well of Grace...*, s. 204; *Le suppliche alla Penitenzieria Apostolica provenienti dalla diocesi di Como...*, s. 34–35.

forma »Provenit« otrzymał 6 lipca 1485 roku Mikołaj z Gromadzina, kanonik przemyski⁷¹. Nie był to jego jedyny przywilej. Z datą o dzień późniejszą – 7 lipca – jest wpisane zezwolenie na ołtarz przenośny⁷². Obie supliki zostały złożone najprawdopodobniej jednocześnie. Praktyka starania się o kilka przywilejów naraz jest dobrze znana, również z pobliskiej metropolii gnieźnieńskiej. W wypadku Mikołaja mogło być to podyktowane zarówno pobożnością, jak i względami czysto praktycznymi, czyli dostępnością sakramentów w czasie podróży. Ten wywodzący się z kancelarii Kazimierza Jagiellończyka, gdzie był pisarzem i uczestniczył w misjach dyplomatycznych, duchowny uzyskał w 1480 roku kanonię przemyską oraz dochodowe stanowisko żupnika przemyskiego. Jednocześnie był też plebanem kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie⁷³.

Odbiorcami dwóch łask: listu spowiedniczego i ołtarza przenośnego, datowanych na 8 lipca 1495 roku, byli podkomorzy lubelski Ota (Otton) z Pilczy i jego żona Anna z Szamotuł⁷⁴. Na uwagę zasługują także zestawy przywilejów, jakie otrzymali dnia 25 września 1495 roku członkowie jednych z możniejszych rodzin Królestwa, należący również do miejscowej elity. Anna, wdowa po Dobiesławie Odrowążu ze Sprowy, zmarłym w 1475 roku kasztelanem przemyskim, uzyskała prawo do posługiwania się ołtarzem przenośnym oraz prawo do słuchania mszy w miejscu podległym interdyktowi⁷⁵. Anna była córką zamożnego mieszczanina lwowskiego Jana Schroppa. W czasie, gdy otrzymała papieskie łaski, dożywała swych dni jako tercjarka franciszkańska. Zmarła po 1496 roku⁷⁶. Drugi przywilej z tej samej daty, zezwalający na posiadanie ołtarza przenośnego, słuchanie mszy w miejscu interdykowanym, a także zawierający list spowiedniczy, otrzymali Beata z Tęczyna, wdowa po zmarłym w 1485 roku wojewodzie ruskim (lwowskim) Janie Odrowążu i córka Jana z Tęczyna, kasztelana krakowskiego (1408/1410–1470), oraz jej młodzi wówczas synowie: Hieronim, późniejszy starosta samborski, i Jan, późniejszy wojewoda ruski⁷⁷.

⁷¹ APA, Reg. Matrim. et Div., t. 34, f. 312v.

⁷² Tamże.

⁷³ W 1485 r. jego kariera przyspieszyła – w listopadzie objął dziekanie przemyską, a 5 lat później występował jako kanonik sandomierski. W 1491 r. został archidiaconem przemyskim. Po śmierci biskupa Jana z Targowiska przez 2 lata (1492–1493) administrował diecezją. Zmarł w 1495 r. Zob. A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum...*, s. 52.

⁷⁴ APA, Reg. Matrim. et Div., t. 44, f. 420r. Zob. F. Sikora, *Pilecki Jan h. Leliwa*, w: PSB, t. 26, s. 256; UrzMp, nr 564.

⁷⁵ APA, Reg. Matrim. et Div., t. 45, f. 522r.

⁷⁶ C. Michalski, *Odrowąz Dobiesław z Żurawicy*, w: PSB, t. 23, s. 545. Dobiesław, którego Anna znacznie przeżyła, był kasztelanem przemyskim od 1460 r. do swojej śmierci w 1475 r. (UrzRus, nr 1659).

⁷⁷ APA, Reg. Matrim. et Div., t. 45, f. 527r.; zob. J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Wydawnictwo i Drukarnia Secesja, Kraków 1997, s. 556–557 (biogram Jana z Tęczyna), 569–570 (biogram Beaty z Tęczyna). Nt. Odrową-

Możliwe, że stosunkowo duża liczba suplik o przywileje papieskie wiąże się ze specyfiką regionu i z jego niedostatkami w organizacji struktur katolickich. Bardziej uprawnione jest moim zdaniem zwrócenie uwagi na elitarny charakter tych przywilejów. Obok bowiem przydatnych i praktycznych uprawnień miały one wymiar prestiżowy. Przywilej wyboru spowiednika, ołtarz przenośny – to łaski początkowo królewskie i książęce, stopniowo w XIV i XV wieku stające się udziałem elit możnowładczych, miejskich⁷⁸. Także w omawianych przypadkach wśród odbiorców widzimy osoby przynależące nie tylko do miejscowej elity, ale również do elity Królestwa. Odrowążowie, Tęczyńscy nie mieli problemów z uzyskaniem przywilejów dzięki kontaktom rodzinnym i nie mieli też problemów finansowych z realizacją tych przywilejów (np. wykonaniem ołtarzyka przenośnego).

Obiektywnie mała liczba suplik przemyskich jest jednocześnie liczbą dużą w skali metropolii lwowskiej. Wydaje się, że należy w tym widzieć przede wszystkim wynik dwóch czynników. Pierwszy ma charakter lokalny – to istnienie organizacji parafialnej jeszcze przed formalną konsekracją diecezji, później znacznie rozbudowanej, tym samym istnienie dobrego aparatu transmisji wzorców kulturowych, a jednocześnie aparatu kontroli. Nie bez znaczenia była obecność ludzi z wykształceniem uniwersyteckim, także prawniczym, wśród biskupów oraz kanoników przemyskich. Nie bez znaczenia było również „łacińskie” oddziaływanie płynące z metropolii gnieźnieńskiej. Drugi czynnik jest wspólny z innymi ziemiami ruskimi. To migracja ludności katolickiej przynoszącej ze sobą także wzorce kulturowe i wyznaniowe⁷⁹. Nieliczne sprawy przemyskie są raczej śladem szerszych zjawisk. Możemy się domyślać, że jedynie w niektórych, zapewne wyjątkowych, przypadkach dochodziło do wysłania supliki do Rzymu. Czy taką była bulwersująca sprawa złamania kary ekskomuniki przez prałata przemyskiego? Niewykluczone. Czy stał może za tym jakiś konflikt,

zów zob. F. Kiryk, *Odrowąz Jan ze Sprawy (zm. 1485)*, w: PSB, t. 23, s. 549 i W. Dworzaczek, *Odrowąz Jan ze Sprawy (ok. 1482–1513)*, w: PSB, t. 23, s. 549–550; UrzRus, s. 371, nr 1236 (Jan Odrowąz, wojewoda ruski).

⁷⁸ M. Saczyńska-Kaliszuk, *Sacrum na co dzień – funkcje papieskich przywilejów dla polskich odbiorców indywidualnych w XIV i XV wieku*, w: *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 360–373.

⁷⁹ Nt. skali migracji szlacheckiej zob. prace Andrzeja Janeczka, np. ważne ujęcia zbiorcze: Tenże, *Udział szlachty w kolonizacji Rusi Koronnej: migracje rodów i ich nowa własność (XIV–XV w.)*. *Próba ujęcia statystycznego*, w: *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia, nowe ustalenia*, red. W. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 59–91, zwłaszcza s. 67–71; A. Janeczek, *Migracje szlachty polskiej na Ruś – w poszukiwaniu awansu społecznego i majątkowego (XIV–XV w.)*, w: *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 149–167, zwłaszcza s. 160–162.

a oskarżenie (może połączone z jakąś intrygą) wysunięte wobec prałata było próbą jego dyskredytacji? Nie wiemy. W wypadku sprawy Jakuba z Pantalowic konflikt o beneficjum jako tło wysłania supliki wydaje się prawdopodobny.

Supliki z diecezji przemyskiej wykazują też pewne podobieństwa do suplik z diecezji wileńskiej. Dotyczy to liczby suplik *de confessionalibus*, których wśród suplik przemyskich jest prawie 40%. To skłania do porównań z Litwą. Wśród suplik z diecezji wileńskiej zwraca uwagę wyraźna przewaga suplik *de confessionalibus*, które stanowią 60% wszystkich suplik z tego obszaru wysłanych do Penitencjarii w latach 1455–1503. Jest to odmienne od struktury suplik w starych diecezjach polskich metropolii gnieźnieńskiej, gdzie prośby o listy spowiednicze (i ołtarze przenośne) stanowią od 17% (diecezja płocka) do 28% (diecezja krakowska)⁸⁰. Trzeba w tej odmiennej strukturze suplik i dużej liczbie przywilejów papieskich widzieć pewną cechę terenu misyjnego i terenu zamieszkałego przez mieszaną wyznaniowo ludność. Dużą liczbę przywilejów wiązałabym jednak nie tylko z trudnościami w dostępie do sakramentów w diecezji wileńskiej i w diecezji przemyskiej, ale także z potrzebą wyróżnienia się. Prestiż społeczny mógł być łączony z manifestacją przynależności do grona katolików.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Città del Vaticano, Archivio della Penitenzieria Apostolica, Registra Matrimonialium et Diversorum, t. 1–50.

Źródła drukowane

Bullarium Poloniae, t. 5: 1431–1449, ed. et cur. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, cooper. M. Kowalczyk et A. ac H. Wejs, Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury / Katolicki Uniwersytet Lubelski, Romae–Lublina 1995.

⁸⁰ M. Saczyńska-Vercamer, *Władza i grzech...*, s. 188.

- Bullarium Poloniae*, t. 6: 1447–1464, ed. et cur. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, cooper. P. Szczyński et M. Kowalczyk, Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury / Katolicki Uniwersytet Lubelski, Romae–Lublina 1998.
- Bullarium Poloniae*, t. 7: 1464–1471, ed. et cur. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, cooper. J. Smołucha et P. Stanko, Fundacja Jana Pawła II. Polski Instytut Kultury / Katolicki Uniwersytet Lubelski, Romae–Lublina 2006.
- Repertorium Poenitentiarie Germanicum*, Bd. 6: *Sixtus IV. 1471–1484*, bearb. von L. Schmugge und andere, Max Niemeyer Verlag, Tübingen–Berlin–Boston 2006.
- Le suppliche alla Penitenzieria Apostolica provenienti dalla diocesi di Como (1438–1484)*, a cura di P. Ostinelli, Edizione Unicopli, [Milano] 2003 (Materiali di storia ecclesiastica Lombarda (secoli XIV–XVI), 5).

Opracowania

- Barycz H., *Falkowski (z Falkowa) Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1946–1948, s. 360.
- Budzyński Z., *Sieć parafialna prawosławnej diecezji przemyskiej na przełomie XV i XVI wieku. Próba rekonstrukcji na podstawie rejestrów podatkowych ziemi przemyskiej i sanockiej*, w: *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, t. 1, Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu, Przemyśl 1990, s. 135–155.
- Dworzaczek W., *Odrowąż Jan ze Sprowy (ok. 1482–1513)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 549–550.
- Göller E., *Die päpstliche Pönitentiarie von ihrem Ursprung bis zu ihrer Umgestaltung unter Pius V*, t. 1–2, Rom 1907–1911.
- Graff T., *Episkopat monarchii jagiellońskiej w dobie soborów powszechnych XV wieku*, Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana, Kraków 2008.
- Graff T., *Kariera, pochodzenie społeczne i wykształcenie episkopatu metropolii lwowskiej (do 1412 roku halickiej) w pierwszej połowie XV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2006, *Prace historyczne*, 133, s. 31–41.
- Hinschius P., *Das Kirchenrecht der Katholiken und Protestanten in Deutschland*, Bd. 1, Berlin 1869; Bd. 5, Berlin 1893.
- Janeczek A., *Migracje szlachty polskiej na Ruś – w poszukiwaniu awansu społecznego i majątkowego (XIV–XV w.)*, w: *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, s. 149–167.
- Janeczek A., *Udział szlachty w kolonizacji Rusi Koronnej: migracje rodów i ich nowa własność (XIV–XV w.). Próba ujęcia statystycznego*, w: *Rody na Śląsku, Rusi Czerwonej i w Małopolsce: średniowiecze i czasy nowożytne. Stan badań, metodologia, nowe ustalenia*, red. W. Zawitkowska, A. Pobóg-Lenartowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 59–91.
- Kiryk F., *Odrowąż Jan ze Sprowy (zm. 1485)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 549.
- Kiryk F., *Sieniński Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, Polska Akademia Nauk / Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffela, Warszawa 1996–1997, s. 181.
- Klebowicz G., *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV–XV wieku*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013.

- Koczarska M., *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1974.
- Kowalski M.D., *Proventus Camerae Apostolicae debiti. Oplaty duchowieństwa polskiego na rzecz papieżstwa w latach 1417–1484*, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Jagellonica”, Kraków 2010.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich 968–1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1970, 20, s. 253–374.
- Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Wydawnictwo i Drukarnia Secesja, Kraków 1997.
- Kwolek J., *Początki biskupstwa przemyskiego*, „Nasza Przeszość” 1975, 43, s. 7–25.
- Łosowska A., *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemysła*, Archiwum Państwowe w Przemysłu / Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa–Przemysł 2007.
- Michalski C., *Odrowę Dobiesław z Żurawicy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław 1978, s. 544–545.
- Mironowicz A., *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Müller W., *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375–1772)*, „Nasza Przeszość” 1976, 46, s. 29–52.
- Radziwiński A., *Kontakty duchownych ze Stolicą Apostolską. Obrazy z życia średniowiecznego kleru w dokumentach Penitencjarii Apostolskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2020.
- Saczyńska-Kaliszuck M., *Sacrum na co dzień – funkcje papieskich przywilejów dla polskich odbiorców indywidualnych w XIV i XV wieku*, w: *Sacrum. Obraz i funkcja w społeczeństwie średniowiecznym*, red. J. Pysiak, A. Pieniądz-Skrzypczak, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 360–373.
- Saczyńska-Vercamer M., *Władza i grzech. Supliki z terenów metropolii gnieźnieńskiej do Penitencjarii Apostolskiej w XV wieku*, Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa 2021.
- Salonen K., *L'attività della Penitenzieria Apostolica durante il pontificato di Pio II (1458–1464)*, in: *La Penitenzieria Apostolica e il suo archivio*, a cura di A. Saraco, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2012, s. 63–72.
- Salonen K., *The Penitentiary as a Well of Grace in the Late Middle Ages. The Exemple of the Province of Uppsala 1448–1527*, Academia Scientiarum Fennica, Helsinki 2001.
- Salonen K., Schmutge L., *A Sip from the “Well of Grace”. Medieval Texts from the Apostolic Penitentiary*, Catholic University of America Press, Washington 2009.
- Schmutge L., *Centro e periferia attraverso le dispense pontificie nel secolo XV*, in: *Vita religiosa e identità politiche: universalità e particolarismi nell'Europa del tardo Medioevo*, a cura di S. Gensini, Fondazione Centro di studi sulla civiltà del tardo Medioevo, Pisa 1998, s. 33–58.
- Schmutge L., *Deutsche Ehen vor römischem Gericht. Matrimonialdispense der Pönitentiarie aus deutschsprachigen Gegenden Europas (1455–1484)*, in: *The Roman Curia, the Apostolic Penitentiary and the Partes in the Later Middle Ages*, eds. K. Salonen, Ch. Krötzel, Institutum Romanum Finlandiae, Roma 2003, s. 115–127.
- Schmutge L., *Kirche, Kinder, Karrieren. Päpstliche Dispense von der unehelichen Geburt im Spätmittelalter*, Artemis und Winkler Verlag, Zürich 1995.
- Schmutge L., Hersperger P., Wiggerhauser B., *Die Supplikenregister päpstlichen Pönitentiarie aus der Zeit Pius' II (1458–1464)*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1996.
- Sikora F., *Pilecki Jan h. Leliwa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 256–259.

- Smołucha J., *Polityka Kurii rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2008.
- Sułowski Z., *Diecezja przemyska w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 1976, 46, s. 11–28.
- Trajdos T.M., *Kapituła katedralna przemyska i kuria biskupia w czasach Władysława Jagiełły*, „Przegląd Historyczny” 1997, 88, 3–4, s. 388–413.
- Ülhof W., *Irregularität*, in: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 5, Freiburg im Breisgau 1960, kol. 766–767.
- Urzędnicy małopolscy XII–XIV wieku. Spisy*, oprac. J. Kurtyka i in. pod red. A. Gąsiorowskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich / Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995 (Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII. Spisy, t. 4: *Małopolska*, z. 1).
- Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987 (Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII. Spisy, t. 3: *Ziemie ruskie*, z. 1).
- Wiesiołowski J., *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 4, red. S. Kuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 236–295.
- Wollmann Ph.Th., *Litterae de Apostolischen Pönitentiarie in partibus (1400–1500). Ein Beitrag zur kurialen Diplomatie*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 2021.
- Wolny J., *Mikołaj Wigand z Krakowa*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Kraków 1976, s. 117.
- Wyczawski H.E., *Problem początków diecezji przemyskiej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1976, 14, 1, s. 133–143.
- Zutshi P., *Inextricabilis curie labyrinthus. The Presentation of Petitions to the Pope in the Chancery and the Penitentiary during the Fourteenth and First Half of the Fifteenth Century*, in: *Päpste, Pilger, Pönitentiarie. Festschrift für Ludwig Schmugge zum 65. Geburtstag*, hrsg. von A. Meyer, C. Rendtel, M. Wittmer-Butsch, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 2004, s. 395–410.

Monika Saczyńska-Vercamer

Supplications from the Diocese of Przemyśl to the Apostolic Penitentiary in the 15th Century in a Comparative Context

Summary

The subject of the article is a group of about 30 supplications from the Przemyśl diocese from the 15th century, which have been preserved in the archives of the Apostolic Penitentiary. The Przemyśl diocese is a particularly interesting research area due to the diverse religious population living in its area, the coexistence of the Orthodox church organization, as well as close ties (geographical, personal) with Małopolska. It was also a missionary area of the Catholic Church. The number of supplications from the Przemyśl diocese, the smallest among the dioceses of the Lviv archbishopric – less than 30 – is very small compared to the dioceses of the Gniezno archbishopric, but significant (the largest) on the scale of the local metropolis. This should be seen as the result of close ties with the Gniezno metropolis, but the influence

(cultural transfer, preaching, care for the cathedral school) of the cathedral chapter environment, which included many outstanding people, such as Mikołaj Wigand, was also significant. The supplications from the Przemyśl diocese illustrate almost the full scale of the authority of the office serving papal reserves. Both broader phenomena (e.g. elite papal privileges) and local specifics (e.g. irregularities in the performance of worship, a specific understanding of marital impediments) are visible. At the same time, they allow us to observe the functioning of canon law in an area that is not only on the periphery of the Western Church.

Keywords: diocese of Przemyśl, Ruthenia, Apostolic Penitentiary, supplication, dispensation, papal privileges

Monika Saczyńska-Vercamer

Supliki z diecezji przemyskiej do Penitencjarii Apostolskiej z XV wieku na tle porównawczym

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest grupa ok. 30 suplik z diecezji przemyskiej z XV wieku, jakie zachowały się w archiwum Penitencjarii Apostolskiej. Diecezja przemyska jest szczególnie ciekawym obszarem badawczym z uwagi na zróżnicowaną pod względem wyznaniowym ludność zamieszkującą jej teren, współistnienie prawosławnej organizacji kościelnej, a także bliskie związki (geograficzne, osobowe) z Małopolską. Była też obszarem misyjnym Kościoła katolickiego. Liczba suplik z diecezji przemyskiej, najmniejszej spośród diecezji arcybiskupstwa lwowskiego – niecałe 30 – jest bardzo mała w porównaniu z diecezjami arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, ale znacząca (największa) w skali lokalnej metropolii. Trzeba w tym widzieć wynik właśnie bliskich związków z metropolią gnieźnieńską, ale nie bez znaczenia było oddziaływanie (transfer kulturowy, kaznodziejstwo, dbałość o szkołę katedralną) środowiska kapituły katedralnej, w której nie brak było wybitnych osób, jak np. Mikołaj Wigand. Supliki z diecezji przemyskiej obrazują prawie pełną skalę uprawnień urzędu obsługującego rezerwaty papieskie. Widoczne są zarówno zjawiska szersze (np. elitarne przywileje papieskie), jak i specyfika lokalna (np. nieprawidłowości w sprawowaniu kultu, specyficzne rozumienie przeszkód małżeńskich). Jednocześnie pozwalają one obserwować funkcjonowanie prawa kanonicznego na obszarze leżącym nie tylko na peryferiach Kościoła zachodniego.

Słowa kluczowe: diecezja przemyska, Ruś, Penitencjaria Apostolska, suplika, dyspensacja, przywileje papieskie

Monika Saczyńska-Vercamer

**Suppliken aus der Diözese Przemyśl
an die Apostolische Pönitentiarie im 15. Jahrhundert im vergleichenden Kontext**

Zusammenfassung

Gegenstand des Artikels ist eine Gruppe von etwa 30 Suppliken aus der Diözese Przemyśl aus dem 15. Jahrhundert, die in den Archiven der Apostolischen Pönitentiarie erhalten sind. Die Diözese Przemyśl ist ein besonders interessanter Forschungsbereich aufgrund der religiös vielfältigen Bevölkerung auf ihrem Gebiet, der Koexistenz einer orthodoxen kirchlichen Organisation sowie der engen (geografischen und persönlichen) Verbindungen mit Kleinpolen. Es war auch ein Missionsgebiet der katholischen Kirche. Die Zahl der Bittgesuche aus der Diözese Przemyśl, der kleinsten der Diözesen des Erzbistums Lemberg – weniger als 30 – ist im Vergleich zu den Diözesen des Erzbistums Gniezno sehr gering, aber bedeutend (am größten) auf der Ebene einer lokalen Metropole. Dies ist als Folge der engen Verbindung mit der Metropole Gniezno zu sehen, nicht unbedeutend war aber auch der Einfluss (Kulturtransfer, Predigertum, Betreuung der Domschule) des Umfeldes des Domkapitels, in dem es an herausragenden Persönlichkeiten wie Nikolaus Wigandi nicht fehlte. Die Suppliken aus der Diözese Przemyśl veranschaulichen nahezu das gesamte Ausmaß der Befugnisse des Amtes im Dienste der päpstlichen Reservate. Es werden sowohl allgemeinere Phänomene (z.B. elitäre päpstliche Privilegien) als auch lokale Besonderheiten (z.B. Unregelmäßigkeiten im Gottesdienst, spezifisches Verständnis von Ehehindernissen) sichtbar. Gleichzeitig ermöglichen sie es, die Funktionsweise des kanonischen Rechts in einem nicht nur an der Peripherie der westlichen Kirche liegenden Gebiet zu beobachten.

Schlüsselwörter: Diözese Przemyśl, Ruthenien, Apostolische Pönitentiarie, Supplik, Dispens, päpstliche Privilegien

